

Formuła KWR

Formuła KWR jest nową propozycją przeliczania czasu rzeczywistego przebycia trasy wyścigu regat żeglarskich. Jak każda formuła mająca wyeliminować wpływ sprzętu na ocenę umiejętności regatowych załogi, tak również ta jest jedynie propozycją i nie należy oczekiwać pełnego obiektywizmu od rezultatów obliczeń dokonywanych za jej pomocą. W odniesieniu do stosowanej dotąd przez organizatorów regat na Zatoce Gdańskiej **Formuły WWZG** (i jej pochodnych), której współczynniki stosowane były niestety uznaniowo (znamy praktykę), a także sporadycznie stosowanej **Formuły PZŻ**, która okazała się preferować konstrukcje używane do regat na akwenach śródlądowych, Formuła KWR sprawia wrażenie lepiej dostosowanej do realiów naszego akwenu.

Formułę KWR "przywieźli" w zeszłym roku (2007), startujący na regatach STENA LINE w Szczecinie, Krzysiu Paul i Zbyszek Rembiewski. Oni też wzięli najaktywniejszy udział w pracach teoretycznych nad badaniem jej wyższości nad dotąd stosowanymi formułami. Formuła KWR jest od kilku lat stosowana w regatach na wybrzeżu zachodnio-pomorskim i wyniki regat liczone za jej pomocą są dobrze udokumentowane. Formułą KWR zarządza kapituła, której skład znajdziecie w stopce "Instrukcji". Kapituła zgodziła się powierzyć wprowadzenie KWR na Zatokę Gdańską piszącemu te słowa. Jaki będzie efekt tej próby zależy przede wszystkim od nas samych oraz chęci i sprawności Organizatorów regat.

Musimy sobie wyraźnie powiedzieć, Formuła KWR nie jest najlepszą formułą na świecie. Jest kompromisem pomiędzy kosztami formuł skomplikowanych, a rzeczywistymi potrzebami większości żeglarzy startujących w regatach nie wyczynowych na Zatoce Gdańskiej. Jej zaletą jest prostota w samodzielnym ustaleniu parametrów niezbędnych do również samodzielnego obliczenia współczynnika wyrównawczego jachtu, na którym startujemy. Prosty jest pomiar żagli, nie musimy mierzyć żagli dodatkowych (uwzględnienie korzyści ze stosowania spinakera, lub genakera zależy od długości bomu spinakera oraz długości liku żagla, jeżeli "nie wystają" one poza dziób jachtu współczynnik jest korzystniejszy, co powoduje, że nie wzbraniamy się używać tych żagli). Do trudniejszych pomiarów należy ustalenie wagi jachtu i długości w linii wodnej (Lw). Dla ułatwienia rozstrzygania wątpliwości zajrzyjmy do tabeli "Dane", w której zestawiono parametry jachtów na podstawie zgłoszeń do regat w ostatnich latach. Pamiętajmy, żeglarstwo to sport gentleman'ów, więc jeśli czegoś nie wiemy napewno, to **albo mierzymy, albo przyjmijmy wartość dla nas "gorszą"** tak, aby nikł nam nie mógł zarzucić oszustwa z chęci osiągnięcia nienależnego miejsca. Obowiązuje zasada "wierzymy", ale od czasu do czasu sprawdzamy i w przypadku oszustwa dyskwalifikujemy ostatecznie i bez prawa odwołania. Nie ścigamy się o pieniądze, ale dla własnej satysfakcji, a zwycięstwo osiągnięte przy pomocy oszustwa nie może być satysfakcjonujące. Skoro ścigamy się dla własnej przyjemności nie prowokujemy sytuacji, w których dobra zabawa może przekształcić się w wątpliwą wartość dyskusję. Sprawdźmy zatem nową formułę, wydajmy o niej opinię i dobrze się bawmy, po to się przecież ścigamy.

Do zobaczenia na starcie regat sezonu 2008!

Gdańsk, 10 czerwca 2008

Andrzej Szrubkowski

"Major" POL 5194 ; e-Mail: gfz@zeglarz.gda.pl